We wtorek 28 kwietnia grupa uczniów z Gimnazjum nr 1 im. Polskich Olimpijczyków wraz z opiekującą się grupą nauczycielką Zofią Jelonek oraz prowadzącą Klub Młodego Odkrywcy Bożeną Hołubką wyjechała do Białkowa koło Wińska, aby zwiedzić znajdujące się tam obserwatorium.

 Historia zamiejscowej stacji Instytutu Astronomii Uniwersytetu Wrocławskiego w Białkowie sięga lat 80-tych XIX wieku, kiedy to wybitny astronom-amator Leo Johann Erdmann Wutschichowsky (1854-1927) wybudował tam prywatne obserwatorium. W latach 70-tych XX wieku w historycznej kopule Wutschichowsky'ego zainstalowano teleskop Cassegraina z lustrem głównym o średnicy 60 cm, zaś dla koronografu z obiektywem o średnicy 53 cm, wyprodukowanego w ówczesnym ZSRR, zbudowano nowy pawilon, którego charakterystyczną cechą jest duży, przesuwny dach o masie 17 ton i długości ok. 15 m, odsłaniający w ciągu 4 minut cały instrument.

 Wycieczka do Białkowa, która miała być nagrodą dla najaktywniejszej młodzieży przychodzącej na zajęcia prowadzone przez astroamatora Henryka Krygiela w tramach Koła Astronomicznego, przygotowywana była od jesieni ubiegłego roku, kiedy to przypadało 5-lecie działania Koła. Dzięki pomocy zaprzyjaźnionego z panem Henrykiem doktora Tomasza Mrozka doszła ona do skutku teraz.

 Doktor Mrozek jak zwykle zachwycił młodych twardogórzan i ich opiekunów błyskotliwym wykładem, połączonym z pokazem multimedialnym, tym razem na temat Słońca. Po obiektach oprowadzał nas profesor Arkadiusz Berlicki, niestety pogoda nam nie sprzyjała, siąpiący deszcz i zachmurzenie uniemożliwiły wszelkie obserwacje. Jednak profesor postanowił zapewnić nam przynajmniej trochę atrakcji i mogliśmy zobaczyć z jakim hukiem odsłania się kawałek dachu nad pawilonem z koronografem.

 Po ponad 3 godzinach intensywnych zajęć pożegnaliśmy się z panami, którym młodzi ludzie podarowali zestawy książki i gadżetów związanych z Twardogórą i Doliną Baryczy.

 (abc)